KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. Dnia 2 (14) Lutego 1861 Rok. № 42. Jutro, ŚŚ. Faustyna i Jowity MM.

W Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, w Niedzielę t. j. 17 b. m. przypada doroczny Odpust Śgo Walentego. Uroczystość ta, odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

W Kościele XX. *Reformatów* we wszystkie Piątki Postu Wielkiego o godzinie 4ej, odbywać się będą Stacje, czyli Droga Krzyżowa. Nabożeństwo to, wielu Odpustami od Kościoła jest nadane.

Jutro i w każdy Piątek przez ciąg Postu Wielkiego, Nabożeństwa Passyjne odbywać się będą w Kościołach XX. *Dominikanów* i *Bernardynów*.

Jutro dzień Imienin J. K. M. W. X. Anny Pawłównej Wdowy po N. Królu *Niderlandzkim*, i Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Mikołaja Konstantynowicza; oraz Święto Orderu Śtej Anny.

Jutro, to jest w Piątek, o godzinie w pół do 11tej z rana, jako w drugą rocznicę skonu nieodżałowanej ś. p. Ludwiki z Godlewskich Xiężnej *Mirskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów;* na które, pozostały Mąż, Krewnych, oraz Przyjaciół zmarłej *Ludwiki*, zaprasza.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. Alexandra *Russyan*, Naczelnika Sekcji Prawnej w Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 9½ z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, osierocona Żona, Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, zaprasza.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Antoniego *Kowalskiego*, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rząd: Senatu, w Kościele po-*Paulińskim*, o godz: 9 z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które, pozostały Syn, pod nieobecność Córki, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

Pojutrze (w Sobotę), jako w 4tą rocznicę skonu ś. p. Marji z Dubiskich *Harasimowicz*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów;* na które, pozostały Mąż z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Wojciech *Szymanowski*, b. Artysta Drammatyczny Teatrów Warszawskich, Emeryt, przeżywszy lat 61, po długiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu wczorajszym rozstał się z tym światem. Pogrążona w smutku Żona wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok, pojutrze (w Sobotę), o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

Stanisław *Domaszewski*, b. Kapitan Wojsk Xięztwa Warszawskiego, wczoraj oddał BOGU ducha, w wieku lat 77. Pogrążone w żalu Córki, zapraszają życzliwych na Nabożeństwo żałobne, jutro i pojutrze o godz: 9½ rano w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie odbyć się mające, tudzież na exportację zwłok jutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy tegoż Kościoła, na cmentarz Powązkowski.

Wyprowadzenie zwłok ś. p. Alfonsa *Kossobuckiego*, Urzędnika Sądu Kryminalnego Gubernji Warszawskiej, w wieku lat 25 zmarłego, o którego skonie wczoraj było doniesione, nastąpi jutro, t. j. w Piątek, o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy Kościoła po-*Paulińskiego*, na cmentarz Powązkowski.— Nabożeństwo zaś za spokój duszy Jego w Kościele Zgromadzenia XX. *Pijarów* o godz: 9½ z rana, w dniu 16 b. m. t. j. w Sobotę; na które, w nieobecności Ojca, w wielkim smutku pogrążona Ciotka, Przyjaciół i Kolegów zmarłego *Alfonsa*, zaprasza.

(A. n.) Dnia 30 Stycznia r. b., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w 30tym roku życia, zakończył życie Adam Hr: *Krukowiecki*, zostawiając w nieutulonym żalu Żonę, Córeczkę, Brata i Siostrę. Licznie zebrani Obywatele Przyjaciele zmarłego, złożyli ciało jego do grobu familijnego. Łza w oku każdego z obecnych, najlepiej świadczyła, jakie współczucie, przyjaźń i szacunek umiał sobie zjednać ś. p. *Adam* nieskażoną prawością i szlachetnością postępowania. Pokój Jego duszy. **

W dalszym ciągu ofiar, nadesłano do Redakcji *Kurjera*, jako fanty loteryjne na korzyść Śgo Wincentego *à Paulo*, cztery profitki szklanne w bombonierce.

Wczoraj, w sali Zebrania Towarzyskiego w Warszawie, dany był składkowy obiad na uczczenie JW. Jenerała Jazdy *Tutczek*, który przez 25 lat będąc Komendantem Warszawy, zjednał sobie powszechne szacunek i poważanie, i który obecnie opuszcza już służbę. Dzień wczorajszy dla tego głównie był obrany, iż w dniu tym przypadła rocznica otrzymania w r. 1804, a 1 (13) Lutego, pierwszego stopnia oficerskiego przez zasłużonego Jenerała. W obiedzie tym zaszczyconym obecnością JO. Xięcia *Gorczakowa* Namiestnika Królestwa, przyjęły współudział znakomite Osoby tak Wojskowe jako i Cywilne. Pod koniec uczty, JO. Xiążę *Gorczakow*, przemówić raczył do szanownego Jubilata, wnosząc zarazem jego zdrowie i dziękując mu za długoletnią Jego służbę; a który na to miał zaszczyt odpowiedzieć JO. Xięciu Namiestnikowi. Sala w której odbywała się ta uczta, przybrana była w armatury wojskowe, na których umieszczone były daty główniejszych bitew, w których Jubilat w czasie swego zawodu wojskowego, czynny udział przyjmował.

Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem, z powodu zgłaszania się niektórych Członków Rzeczywistych Towarzystwa, z chęcią wniesienia składki trzechletniej od razu, oświadcza, iż upoważniony jest Kassjer do przyjmowania takowej, za udzielaniem oprócz zwykłego dowodu na rok bieżący kwitu tymczasowego na lata następne. — Sekretarz Towarzystwa, M. *Vidal*.

Otrzymano wiadomość przez sztafetę z Zawichosta, że tam woda w d. 11 b. m. o godz: 5 wieczór, wzniesiona stop 11 cali 2½ nad 0, podniosła się do d. 12 godz: 11ej przed południem do wysokości stop 12 nad 0; lody nie ruszyły, lecz wkrótce ruszyć mogą, bo woda szybko przybierać zaczęła. Dziś wysokość wody pod Warszawą stop 9 cali 11.

Już oddawna dała się uczuć potrzeba wydania Wizerunku MARJI BOGA-RODZICY Częstochowskiej, któryby w formie ile być może zmniejszonej, był ścisłem powtórzeniem oryginału. Otóż tej potrzebie zaradził Pan Julius *Smidt*, utrzymujący skład rycin i litografji w domu Wgo *Neybaura* przy ulicy Senatorskiej pod Nr 459. Nakładem jego wykonaną obecnie została w pierwszej sztycharni europejskiej podług najsumienniejszego rysunku Artysty P. *Gersona*, kopja o ile można było najwierniejsza, Obrazu MARJI Częstochowskiej. Edycja ta oznacza się elegancją, podobieństwem i taniością, i w składzie powyższym sprzedaje się: exemplarz na kronkowym papierze sztychowany z Modlitwą po kop: sr: 12½, kolorowany kop: 20, ozdobiony kolorami kop: 50. Oprócz tego znaczny zapas Wizerunków tejże MATKI BOZKIEJ Częstochowskiej olejnych na deskach cyprysowych i blachach stosownie do wielkości od kop: 50 do rs. 50 za exemplarz znajduje się. Również w wielkiej ilości nadeszły widoki do stereoskopów od kop: 10 do 75 exemplarz, jako też apparata do tegoż różnego rodzaju, po cenach umiarkowanych.

Gazety zagraniczne piszą, iż niektórzy wielcy kapitaliści Francji, Anglji i Hollandji, pragną wejść z naszemi Spółkami Rolniczemi w stosunki, i zająć się na wielką skalę wywozem i sprzedażą produktów naszych, na rzecz Towarzystw Rolniczych na Zachodzie.

Lekarz Paryzki *Maillier* podaje jako środek niezawodny, którego od 28 lat używa, na oparzelizny, zimne kąpiele z wody od 10 do 12 stopni, według termometru stu stopniowego. Kąpiele takowe stosownie do potrzeby mogą trwać od 16 do 18 godzin, tylko wodę potrzeba mniej więcej w tej samej temperaturze utrzymywać. Po takowym sposobie leczenia, cierpienia ustają bez pozostawienia śladów po oparzeliznie.

Cesarz *Napoleon* nabył na własność od Królowej *Krystyny*, Malmaison, dawną rezydencję Cesarzowej *Józefiny*, pierwszej żony *Napoleona Igo*, oraz kilka sąsiednich domów od P. *Lievre*, a to dla połączenia tych willi z majętnością Jonchere.

P. Redaktorze! Nie znam osoby którą w *Kurjerze* zaatakował *Bocian*, za odmówienie staremu kawalerowi; ale mi się zdaje, że uderzać o to na płeć naszą, że podobnie jak wasza, dajemy pierwszeństwo młodości, jest to atak najniefortunniejszy jak tylko być może. Wszakże i ów *Bocian*, wędrując po bagnach, wybiera młode bekasy, a w polu kuropatwy, również same młódki, a nie stare kury; jakże więc chcecie ażebyśmy same jedne tylko pokutowały i goniły za starzyzną, mogąc mieć ozdobniejszą sukienkę. Przebacz zatem Panie *Bocianie*, i przyjmij te uwagi od twojej siostry, ktora sama należąc do płci żeńskiej, staje w ich obronie.— *Czajka.*

Pożądana polka *Bilsego* p. n. *Powitanie Warszawy*, wyszła z druku nakładem xięgarni składu nót muzycznych J. *Kaufmana*, Krak:-Przedm: Nr 71. Cena exemplarza kop: 15.

Kurjer Nowo-Yorkski donosi, że w d. 17 z. m. zakończyła w temże mieście życie, Lola *Montes* Hrabina *Lansfeld*. Ostatnie miesiące istnienia swojego, ta głośna swego czasu kobieta, przepędziła w domu zacnej Damy angielskiej, która ją do uczuć Chrześcjańskich i skruchy skłoniła. Powodem śmierci był paraliż, skutkiem którego długi czas nieopuszczała już łoża.

Wczoraj mieliśmy jeden z piękniejszych dni, bo i ciepły i pogodny, a z którego korzystając wiele bardzo osób w różne rozjechało się strony dla powitania Środy Popielcowej. Droga też miejscami rozumie się kołowa, wcale była niezła, a przynajmniej po szose w okolicach Warszawy.

Gdyby to w miejsce przyczepiania kloców, przysyłano na podwórza starych panien i kawalerów porządne kloce drzewa, a do tego i traczy, byłoby to nie tak śmiesznie ale nierównie korzystniej, boć nie jedna przepełnoletnia dziewica miałaby przyczem rozpalić duszę... do żelazka, nie jeden przygarbiony kawaler miałby ogień do rozgrzania swoich historycznych kości! Ale na taką zmianę w owym tradycyjnym zwyczaju trzeba czekać aż drzewo nic nie będzie kosztować; wczoraj tedy dawnym trybem, kawalerom młodym i starym, również pannom, mężatkom, słowem, kto się nadarzył, przyczepiano kurze łapy, zajęcze skoki, klocki i t. d. Jakiś barczysty jegomość dźwigał na plecach zajęczy skok i wiersz *Pola:*

Kiedyś stchórzył toś już kiep.

Był to zapewne gorzki wyrzut jakiegoś miłosnego adwersarza. Chudy młodzik, podobno poeta, miał przypięte skrzydło gęsie z napisem:

Piszesz wciąż o miłości jakiej serce łaknie,
A ponieważ ci nadal może piór zabraknie,
Ofiaruję więc skrzydło dla brata liryka,
Wyrwij pióro, pisz, wznieś się, jak gęś, lecz nie dzika.

I to także sarkazm *przyjacielski*. Widzieliśmy także na atłasowej czarnej salopie kartkę z cyfrą 500,000 posagu. Massa młodych i starych towarzyszyło tej przypadkowej córce Krezusa, przyglądano się, rozumowano; miły Boże, ilu to dziś jest aspirantów do majątków chociaż by tylko na papierze. Między innemi także widziano młodzieńca (Lwa), który dźwigał, co też np?... oto niedopalone papierosy i pudełko puste od tychże. Jaka w tem myśl?... zgadujcie!

W Bukareszcie wychodzi od początku tego roku co Niedziela buletyn polityczny, naukowy, literacki i handlowy, p. n. *Voix Roumaine*, który zajmuje się głównie sprawami Xięztw Naddunajskich.

W jednej z Władz tutejszych, zostawiony został parasol, zapewne przez zapomnienie. Osoba u której się znajduje tenże parasol, składa rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek*, i oznajmia poszkodowanemu, iż zguba może być odebraną za udowodnieniem, przy ulicy Długiej, w domu W. *Jasińskiego*, od P. *Pulcyna*.

Pisaliśmy już dawniej o środkach używanych dla zachowania w świeżości masła, pomimo upływu czasu. Owóż pokazuje się teraz, iż ze wszystkich tych środków najlepszym jest ten, aby masło szczelnie zamknięte w naczyniu, zaraz po zrobieniu, wstawić z tem naczyniem w wodę ciepłą, która powinna mieć 26 stopni według termometru *Reaumura*. Jeden z Obywateli Lubelskich P. Antoni *Szydłowski*, Dziedzic Werbkowic, przedstawiał takie masło na ostatniej wystawie w Lublinie, które przechowało się w swej świeżości przez pół roku.

W tym roku w Moskwie dwa razy zamarzł merkurjusz, to jest 18go i 25go Stycznia.

Onegdaj, starozak: Izrael *Zylberberg*, Kupiec, lat 51 liczący, przybywszy na kurację do Warszawy i stanąwszy w zajeździe pod Nrem 1083 przy ulicy Twardej, nagle życie zakończył.

W tymże dniu, Tekla *Romanowska*, wdowa po stróżu Banku Polskiego, lat 45 licząca, w mieszkaniu znajomej swojej pod Nrem 1045 przy ulicy Grzybowskiej, nagle zachorowała i pomimo udzielonego jej ratunku, życie zakończyła.

Amatorom wybornego *stokfisza* donosimy, że w handlu A. *Stępkowskiego*, przy ulicy Wierzbowej, znanego z wybornej kuchni, dostać można tego przysmaku postnego w Poniedziałki, Środy i Piątki.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Małżeństwo z rozkazu*, Pani *Ziemińska*, PP: *Chęciński* i *Świeszewski;* po Kom: *Werbel domowy*, Wszyscy.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 56, za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 90 kop: 27, wartość kuponu rs. 1 kop: 47⅞; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 80½, dają rs. 14 kop: 78, wartość kuponu kop: 8½; za *akcje* Drogi Ż. W. W. z kuponami za r. b. żądają rs. 63 kop: 75.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 2 kop: 54¼ do rs. 2 kop: 57¼, za garniec od kop: 83 do kop: 84.

Anglja. *Londyn, 9go Lutego.*— Na onegdejszem posiedzeniu Izby Niższej, Lord *Palmerston*, zaprojektował utworzenie specjalnego Komitetu z 21 Członków, którego zadaniem będzie rozważyć, czyby forma załatwienia interesów w Izbie nie dała się uprościć, a tem samem bieg spraw przyspieszyć. Dodał on wszakże, iż przedmiot ten należy bacznie rozpatrzeć, gdyż główne zadanie Izby nie tyle leży w szybkiem przyjmowaniu, ile w dojrzałem roztrząsaniu wszelkich wniosków. Propozycja Lorda *Palmerston*, po krótkich rozprawach przyjętą została.— Wczoraj, P. *Fergusson* interpelował Gabinet w przedmiocie znanego processu Druzów. Odpowiedź udzieloną przez Lorda *Russel*, podaliśmy już z depesz telegraficznych. Na temże posiedzeniu, na wniosek Kanclerza skarbu, uchwalono oznaczyć na 4½ pct. minimum dochodu, zagwarantowanego przez skarb Kompanji telegrafu morza Czarnego. — W Izbie Wyższej, wczoraj, Lord *Granville*, podobnie jak Lord *Palmerston* w Niższej, zaprojektował Komitet do przejrzenia statutów Izby. Wniosek ten zyskał zatwierdzenie Lordów. — Z Korfu nadeszła tu wiadomość telegraficzna, że założenie drutu telegraficznego od pomienionej wyspy do Otranto, pomyślnie dokonane zostało. — Głosowanie Izby Pruskiej w sprawie Włoch, przyjęte zostało z wielkiem zadowoleniem, tak w Paryżu i w Turynie, jak w Londynie. Wszystkie dzienniki angielskie z *Timesem* na czele, głośno objawiają z tego powodu swą radość. Z drugiej strony jednak nie należy przesądzać ważności tej demonstracji deputowanych Pruskich. Nie pociągnie ona za sobą przesilenia ministerjalnego w Berlinie (Ind: Bel:).

Austrja. *Wiedeń, 10 Lutego.* — Cesarz przyjmował d. 7 b. m. deputację Dalmacką i oświadczył jej: „że ma nadzieję, iż życzenia Dalmatów spełnione zostaną, i że chętnie przyjmuje zapewnienia wierności i przywiązania, jakie naród ten zawsze okazywał.”— Prezes Ministrów, Arcy-Xiążę *Rainer*, i inni Ministrowie, przyjmowali również tę deputację zapewniając, że są przychylni życzeniu, aby Sejm Dalmacki sam wyrzekł swe zdanie w kwestji przyłączenia. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 10go Lutego.* — *Monitor* ogłosił sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia Ciała Prawodawczego. Prezes zawiadomił na tem posiedzeniu, iż dekretem Cesarskim wyznaczeni zostali na Komisarzy Rządowych do wzięcia udziału w rozprawach nad adresem, PP. *Parieu*, Jene: *Allard*, *Boudet*, *Vuillefroy*, *Boinvilliers* i *Vuitry*. Tenże dziennik zamieścił obszerny okólnik Jlgo Dyrektora stadnin do Inspektorów Jeneralnych, dotyczący nadzoru powierzonej im części służby.—Przy onegdajszym wyborze Sekretarzy, Ciało Prawodawcze miało sposobność ugrupować się na rozmaite stronnictwa polityczne. P. *Brame*, Deputowany z Lille, reprezentujący odcień liberalny zgromadzenia, zyskał tylko 69 głosów, a P. *Ancel*, Deputowany z Havre, popierany przez Katolików i legitymistów, tylko 41. To ostatnie stronnictwo gotuje podobno następną poprawkę do adresu: „Ciało Prawodawcze dziękuje Cesarzowi za jego starania i poparcie, jakie udziela bezpieczeństwu i władzy Monarszej Ojca Sgo.”— W Senacie francuzkim spodziewane są żywe rozprawy nad adresem. Z pomiędzy Komisarzy obranych do zredagowania projektu adresu 3ch, a mianowicie Marszałek *Canrobert*, PP. *Barthe* i *Bourqueney*, są przeciwni zjednoczeniu Włoch pod berłem *Wiktora-Emmanuela*, i wyswobodzeniu prowincji zostających jeszcze pod władzą Papiezką. Stronnictwo pomienione, nie jest również zbyt przychylnem liberalnemu rozwinięciu dekretu Cesarskiego z d. 24 Listopada. — Korrespondencje z Włoch ciągle zapowiadają bliską kapitulację Gaety, i dodają, że Xżę *Carignan*, dla tego się znajduje w Mola di Gaeta, aby módz ofiarować warunki kapitulacyjne *Franciszkowi II.* — Pomiędzy podarunkami Chińskiemi, ofiarowanemi JJCC. Mościom przez armję, znajduje się 75 nadzwyczaj kosztownych futer, nadesłanych dla Cesarzowej przez Jenerała *Montauban*. Futra te, doręczone zostały przez Panią *Montauban*. Są tam także korale i naszyjnik z pereł niezrównanej piękności. — Niektóre dzienniki zaprzeczają istnieniu francuzkiej noty, domagającej się od Porty wyprowadzenia śledztwa nadużyć w Rumelji. (St: Anz:).

Szwajcarja. *Bern, 6go Lutego.*— Z powodu oświadczenia się Jenerała *Dufour*, za bezwarunkową neutralnością Szwajcarji, półurzędowa gazeta *Bund* ogłosiła szereg artykułów rozumowanych, dowodzących pożyteczności, w danym razie, przymierza z Niemcami. — Zgromadzenie Związkowe ma być zwołane dopiero w Marcu. (St: Anz:).

Włochy. — *Gazz: di Venezia*, podaje następny opis teraźniejszego pomieszkania Króla i Królowej Neapolitańskich: „Wązkie i ciemne schody, prowadzą do 3ch wilgotnych pokoików, leżących w kazamatach, do których przechodzi się przez korytarz, oraz wązki przedpokój, oświetlany lampą w ciągu dnia. Do jednego z tych pokoików światło wpada przez otwór, zasuwany podczas bombardowania grubą belką. Dwa wązkie łóżka i stół do pisania, składają całe umeblowanie apartamentu Monarchy.” Ulice Gaety przedstawiają okropny widok. Zapełnione są zwaliskami domów i rozpękniętemi bombami. Mimo to codziennie widzieć można Królowę, jak gardząc śmiercią, przebiega ulice, i spieszy do szpitalów, dla udzielania pomocy i pociechy ranionym. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *10go Lutego.*— *Biuro Reutera* podaje następne wiadomości, datowane z Szanghai, 23 Stycznia.

Lord *Elgin* przybył do Szanghai. W Japonji stan rzeczy nie jest zadowalający. — Poseł Pruski, nie osiągnął celu swej missji. — Druga rata wynagrodzenia została wypłaconą 12 t. m. w Tien tsin.— Stan zdrowia wojsk jest zaspokajający. W prowincjach północnych panują nadzwyczajne mrozy. Admirał *Hope*, po powrocie do Szanghai, uorganizuje prawdopodobnie wyprawę do Yangsekiang.

Londyn, *11go Lutego.*— Podług dalszych doniesień z Washingtonu, datowanych 30 z. m., konwent w Luizjanie wyrzekł 113 głosami przeciw 13 wystąpienie z Unji, oraz jednocześnie otworzył swobodną żeglugę po Missisipi dla wszystkich narodów.— Prezydent *Buchanan*, udzielił instrukcję Komendantowi statku *Brooklyn* aby nie wpływał do portu Pensacola, i trzymał się odpornie dopóty, dopóki fort Pickens atakowany niebędzie.

Kalkutta, *8go Stycz:*. — W północno-zachodnich prowincjach Indji, panuje głód. — Sir Robert *Napier*, został mianowany główno-dowodzącym w Madras. — Do Sikkine zostaną wysłane wojska. — Gubernator Jeneralny spodziewany tu jest z powrotem w połowie Stycznia.— Na wodach w okolicy Singapore i Pinang, okazali się rozbójnicy morscy.

Wiedeń, *10go Lutego.*— Rada Ministrów zatwierdziła już podobno statut Rady Państwa. Ma on mieć moc obowiązującą, co do spraw ekonomicznych i podatkowych, w całem Państwie; co zaś do innych rozporządzeń prawodawczych, również w całej Austrji, z wyjątkiem prowincji Węgierskich. Kanclerz Państwa odmówił prośbie mieszkańców Pesztu, aby Sejm Węgierski odbywał się w tem mieście, a nie w Budzie.

Wiedeń, *13go Lutego.*— Podpisy na pożyczkę, pokryły 30 miljonów.

Paryż, *11go Lutego.*— Otwarcie obrad Parlamentu Sardyńskiego naznaczone było na dzień 18ty b. m., korrespondencje z Turynu jednak donoszą, że uroczystość ta może będzie opóznioną o dni kilka, a to z powodu reparacji sali posiedzeń, która zapewne w terminie wspomnionym ukończoną nie będzie.

Madryt, *9 Lutego.*— Propozycja reformy konstytucyjnej, została ponowioną w Kongresie, lecz ją odrzucono 134 głosami przeciw 35. — Uchwalono wypuścić przez licytację publiczną budowę komunikacji telegraficznych na półwyspie.

Belgrad, *10go Lutego.*— Zaprzeczono tu formalnie wiadomości rozgłoszonej przez dzienniki zagraniczne, jakoby między Austrją a Serbją, zawarty został traktat extradycji zbiegów politycznych.

Konstantynopol, 2 *Lutego.* — Druga rata pożyczki francuzkiej, w ilości 10 mil: fr:, nadeszła tu, i w dwa dni później wypłacono zaległy żołd miesięczny wszystkim Urzędnikom wojskowym i cywilnym. — *Jour: de Constantinople*, zaprzecza wiadomości, jakoby Porta miała wystawić nowy kopus armji nad Dunajem, i mianowała już Dowódcę.

Turyn, *9go Lutego.* — Otwarcie Parlamentu ma nastąpić 27 b. m.— Margrabia *Sauli*, zostanie Gubernatorem Jeneralnym Toskanji. — Rada Ministerjalna postanowiła jednozgodnie poprzeć wybór P. *Ratazzi*, na Prezesa Izby Deputowanych.

Turyn, *12go Lutego.*— Gaeta żąda zawieszenia broni na dwa tygodnie, aby układać się o poddanie. *Cialdini* układy przyjmuje, ale na rozejm nie zgadza się. Od dwóch dni baterje nasze straszne spustoszenie czynią w fortecy.

Turyn, *13go Lutego.*— *Cialdini* i Komendant Gaety mianowali komissję mieszaną do ułożenia warunków kapitulacji. (Schl: Ztg).

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 1 Wczoraj w południe ciepła stopni 1. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 10 cali 5. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Dziś, *Lunatyczka.—Tańce.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Dziwadła* czyli *Odrodzony.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 2 (14) Lutego 1861 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*